



Sygn. akt II CSK 635/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Piotrowska (przewodniczący)

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

SSN Bogumiła Ustjanicz (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa P. C.

przeciwko B. P. i Z. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 24 października 2018 r.,

skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 6 marca 2017 r., sygn. akt III Ca [...],

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia
o kosztach postępowania kasacyjnego**

UZASADNIENIE

Powód domagał się, po ostatecznym sprecyzowaniu pozwu, zasądzenia od pozwanych kwoty 44 000 zł tytułem zadośćuczynienia, 6 798 zł tytułem odszkodowania obejmującego zwrot kosztów opieki wypłaconych osobom trzecim oraz ustawowych odsetek od daty doręczenia pozwu co do kwoty 8000 zł i 2100 zł, a co do kwoty 36 000 zł i 4 698 zł od doręczenia pisma podwyższającego żądania.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w K. zasądził od pozwanych na rzecz powoda kwotę 8 000 zł i 2 100 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 19 czerwca 2015 r., kwoty 36 000 zł i 4698 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 30 maja 2016 r. Ustalił, że pozwani są właścicielami siedliska położonego na obrzeżach K., które od ulicy L. oddziela siedlisko M. P.. W celu wejścia na teren siedliska pozwanych, trzeba skręcić z ulicy w bramę, przejść lub przejechać 30 m przez siedlisko usytuowane bezpośrednio przy ulicy, a następnie przejść przez bramę prowadzącą bezpośrednio na podwórko pozwanych. Grunt w świetle bramy wjazdowej na działkę pozwanych jest tak ukształtowany, że nawet gdy brama jest zamknięta, może pod nią przejść zwierzę o rozmiarach dużego kota lub nieco większego psa. W lipcu 2013 r. pozwani posiadali 4 psy o umaszczeniu zbliżonym do czarnego; dwa większe, które stale przebywały w kojcach i dwa mniejsze, poruszające się czasami po posesji, o wysokości 30 - 40 cm w kłębie. W godzinach porannych pozwana zwykle wykonywała obrządek inwentarza i wówczas mniejsze psy były wypuszczane. Często przebywały blisko pozwanej, która dawała im mleko. Udój ośmiu krów rozpoczynała krótko po godzinie szóstej, który trwał około godziny. Obecnie pozwana posiada nadal dwa małe psy o barwie zbliżonej do czarnej z tym, że jeden z tych, które miała w lipcu 2013 r. już nie żyje, ale pozyskała podobnego.

Powód w czasie zdarzenia liczył 53 lata, mieszkał około 1,5 km od siedliska pozwanych. W dniu 31 lipca 2013 r. jechał motorowerem w kierunku K., w celu poszukiwania pracy. Podczas przejazdu obok wjazdu na posesję pozwanych, z otwartej bramy wyskoczyły w jego kierunku dwa niewielkie ciemne psy. Powód podjął manewry obronne, usiłując ominąć zwierzęta, nie zdołał jednak

utrzymać równowagi, przewrócił się na lewą stronę wraz z motorowerem, który przygnoił mu lewą nogę. Po upadku leżał pod bramą pozwanych. Po krótkim czasie przyjechał syn powoda wraz z funkcjonariuszami policji. Powód jeszcze przed zabraniem do szpitala poinformował ich, że zdarzenie było wywołane przez dwa niewielkie, czarne psy. Świadkiem wypadku był W. Z.. Funkcjonariusze policji po dokonaniu oględzin miejsca zdarzenia poszli w kierunku nieruchomości pozwanych, będąc jeszcze na posesji M. P. zauważyli na posesji pozwanych dwa małe psy, które nie zostały okazane powodowi. Pozwana o wypadku dowiedziała się dopiero od funkcjonariuszy policji.

W czasie wypadku powód doznał skrętnego, wielołamowego złamania kości piszczelowej lewej kończyny dolnej, na granicy 1/3 bliższej i złamania podgłowego strzałki. Został poddany zabiegowi operacyjnemu stabilizacji złamania kości piszczelowej płytką i śrubami, a następnie założono mu opatrunek gipsowy. W dniu 23 sierpnia 2013 r. wypisano go do domu z zaleceniem dalszego leczenia w poradni, poruszania się o kulach i nieobciążania złamanej kończyny. Przez okres dwóch miesięcy zasadniczo leżał, przyjmował zastrzyki przeciwzakrzepowe, które sam aplikował. Przebywał w szpitalu na leczeniu rehabilitacyjnym od 2 do 29 stycznia 2014 r., a następnie w sanatorium. Rehabilitacja została zakończona 5 czerwca 2015 r. Porusza się przy pomocy kuli, nie jest w stanie wykonywać zawodu brukarza. Następstwem wypadku jest ograniczenie ruchomości w stawie skokowym górnym i dolnym, zgięcie w stawie kolanowym do kąta 40 stopni lewej kończyny dolnej, ustawienie podudzia w szpotawości 5 stopni, przykurcz zgięciowy 15 stopni. Upośledzona została także ruchomość w zakresie odwracania (ruchu w płaszczyźnie poziomej). Ponadto pozostała blizna w obrębie uda, stawu kolanowego i podudzia. Nasilenie dolegliwości bólowych podczas leczenia było znaczne, zmuszało go do kupowania środków przeciwbólowych. Powód nie może wykonywać żadnej pracy, jest zagrożony rozwojem zmian zwyrodnieniowych w stawie kolanowym. Gospodarstwo rolne pozwanych nie jest ubezpieczone od odpowiedzialności cywilnej.

Postępowanie karne w sprawie spowodowania uszczerbku na zdrowiu powoda zostało umorzone, z uwagi na cofnięcie wniosku o ściganie. Zeznania świadka W. Z. złożone w postępowaniu karnym różniły się od zeznań

złożonych w postępowaniu cywilnym, co wyjaśnił on wpływaniem na treść zeznań przesłuchujących go policjantów. Bliskie sąsiedztwo świadka z pozwanymi miało znaczenie dla treści tych zeznań. Sąd Rejonowy uznał, że zeznania te nie mogą być podstawą dokonania ustaleń faktycznych. Przyjął, że brama wjazdowa na nieruchomości pozwanych w czasie zdarzenia była otwarta, a niezależnie od tego psy byłyby w stanie przejść bez trudu pod bramą oddzielającą posesje pozwanych i M. P.. Niemożliwe było stwierdzenie czy psy po zdarzeniu miały ślady urazów na ciele, zwierzęta nie były badane. Za wiarogodne Sąd uznał zeznania powoda co do właścicieli psów i ich roli w zaistnieniu zdarzenia, wskazał na faktyczną niemożliwość podejmowania przez niego działań mających na celu zabezpieczenie dowodów zdarzenia, wywołaną doznanymi obrażeniami i niezwłocznym przewidywaniem go do szpitala, a następnie długotrwałym okresem leczenia i rehabilitacji. Przyjął, że udział w zdarzeniu mogły brać jedynie psy pozwanych. Stwierdził, że powód wykazał istnienie przesłanek przewidzianych w art. 431 k.c. Zgłoszone przez powoda roszczenia uznał za uzasadnione.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji pozwanych Sąd Okręgowy w Ł. zaskarżonym wyrokiem zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji i oddalił powództwo. Sąd ten podał, że podziela ustalenia dokonane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, uznał je za podstawę wydanego orzeczenia, ale odmiennie ocenił ich konsekwencje prawne. Nie zaaprobował oceny dowodów dokonanej przez Sąd Rejonowy odnośnie do ustaleń dotyczących przebiegu zdarzenia i odpowiedzialności za czyn niedozwolony. Podał, że Sąd Rejonowy naruszył zasadę swobodnej oceny dowodów, co było konsekwencją uznania za uzasadniony zarzutu naruszenia art. 233 k.p.c. oraz art. 431 k.c. Z przeprowadzonych dowodów nie można było wyciągnąć wniosku o zaistnieniu przesłanek do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanych na podstawie art. 431 k.c. Sprzeczność ustaleń z treścią dowodów dotyczyła, według Sądu drugiej instancji, części dowodów związanych z przebiegiem zdarzenia - oceny przesłuchania powoda i pozwanej jako świadków w postępowaniu karnym, zeznań R. C. i notatki urzędowej sporządzonej przez policjanta. Wątpliwości budziły zwłaszcza zeznania powoda, który nie wykazał, że przyczyną zdarzenia było zachowanie psów będących własnością pozwanych. Twierdzenie powoda, że nagłe pojawienie się psów

doprowadziło do wypadku było jedynym bezpośrednim dowodem tego zdarzenia a jego zeznania nie były wiarogodne. Powództwo należało oddalić jako nieudowodnione

Powód w skardze kasacyjnej powołał obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c. Niewłaściwe zastosowanie art. 431 § 1 k.c. polegało na nieuprawnionym uznaniu, że powód nie wykazał, iż przyczyną jego szkody było zachowanie psów pozwanych. Naruszenie przepisów postępowania odniósł do art. 233 § 1 w związku z art. 382 i 391 § 1 k.p.c. przez dokonanie rażąco błędnej oceny dowodów. Uchybienie wymaganiom art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. doprowadziło do wewnętrznej sprzeczności w wywodach Sądu Okręgowego, uniemożliwiającej odtworzenie przyjętych podstaw ustaleń i wnioskowania. Niewłaściwe zastosowanie art. 386 § 1 k.p.c. było przyczyną błędnego orzeczenia, a niezastosowanie art. 102 k.p.c. obciążenie go kosztami postępowania. Skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł..

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 1 k.p.c., jest związany podstawami skargi kasacyjnej, co wskazuje na obowiązek brania pod uwagę tylko tych naruszeń prawa materialnego i przepisów postępowania, które zostały przytoczone przez skarżącego w wypełnieniu obowiązku wskazanego w art. 393³ § 1 k.p.c. Wyłączona została zatem możliwość poszukiwania z urzędu i uwzględniania przez Sąd Najwyższy innych uchybień nawet, gdyby obiektywnie występowały, ale nie były powołane, niezależnie od ich wagi i znaczenia dla wyniku rozpoznania skargi. Z art. 398¹³ § 2 k.p.c. wynika związanie Sądu Najwyższego ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, które zostało połączone z art. 398³ § 3 k.p.c., wyłączającym możliwość zgłaszania w skardze kasacyjnej zarzutów dotyczących ustalenia faktów i oceny dowodów. Każdy zarzut skargi, który ma na celu polemikę z ustaleniami faktycznymi sądu drugiej instancji, chociażby pod pozorem kwestionowania wykładni lub niewłaściwego zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, jest niedopuszczalny. Do przepisów regulujących ocenę dowodów należy art. 233 k.p.c.,

który określa wprost zasady dokonywania tej oceny. Nie może być objęty podstawą kasacyjną (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) art. 386 § 1 k.p.c. samodzielnie, bez związku z innymi przepisami postępowania lub prawa materialnego. Wskazuje on na kompetencję sądu drugiej instancji do wyboru takiego sposobu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd drugiej instancji, podyktowanego jej okolicznościami faktycznymi i prawnymi regulacjami.

Skuteczne zakwestionowanie zastosowania art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. może stanowić podstawę skargi kasacyjnej tylko wtedy, gdy uzasadnienie orzeczenia sądu drugiej instancji nie zawiera wszystkich wymaganych elementów albo jest dotknięte tak istotnymi brakami, że niemożliwe jest przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Tylko wówczas stwierdzone wady uzasadnienia mogą mieć wpływ na wynik sprawy (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1997 r., I CKN 312/97, z 19 lutego 2002 r., IV CKN 718/00, z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 11862/00, z dnia 20 lutego 2003 r., I CKN 65/01, z dnia 22 maja 2003 r., II CKN 121/01 - nie publ. i z dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83). Podkreślenia wymaga, że w przyjętym w kodeksie postępowania cywilnego systemie apelacji pełnej, postępowanie przed sądem drugiej instancji stanowi kontynuację postępowania pierwszoinstancyjnego. Oznacza to, że sąd drugiej instancji jest sądem merytorycznym, który powinien za każdym razem poczynić własne ustalenia faktyczne i na ich podstawie dokonać oceny prawnej powództwa. Nie może się on ograniczyć wyłącznie do kontroli wyroku wydanego przez sąd pierwszej instancji. Spoczywa na tym sądzie obowiązek sporządzenia uzasadnienia wyroku zawierającego wskazanie podstawy faktycznej powództwa, czyli ustalenia faktów, które uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Dokonanie przez sąd odwoławczy ustaleń faktycznych jest niezbędne do ustalenia podstawy prawnej wyroku, (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07, OSNC 2008, nr r, poz. 55). W orzecznictwie zostało przyjęte, że sąd drugiej instancji, jeżeli dokonuje takich samych ustaleń, jak sąd pierwszej instancji, nie musi ich w szczegółach powtarzać w uzasadnieniu swojego orzeczenia; może poprzestać na stwierdzeniu, że podziela

te ustalenia i uznaje za własne. Natomiast gdy nie podziela ustaleń sądu pierwszej instancji i dokonuje własnych ustaleń, to musi je przedstawić w swoim uzasadnieniu, jego części ustalającej, wskazać dowody, które do tych ustaleń doprowadziły oraz ocenę ich mocy i wiarygodności.

Odpowiednie stosownie art. 328 § 2 k.p.c. do uzasadnienia sądu drugiej instancji (art. 391 § 1 k.p.c.) wskazuje, że na to, że uzasadnienie to nie musi zawierać wszystkich wymagań przewidzianych dla uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji. Powinno obejmować takie elementy, które ze względu na treść apelacji i zakres zaskarżenia, są potrzebne do rozstrzygnięcia sprawy. W każdym jednak przypadku podstawa faktyczna rozstrzygnięcia musi być jednoznacznie ustalona. Jeżeli Sąd drugiej instancji uzupełnia materiał dowodowy lub dokonuje odmiennej oceny dowodów przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji, a następnie zmienia ustalenia faktyczne, to spoczywa na nim obowiązek przedstawienia w uzasadnieniu orzeczenia wywodu obejmującego pełną ocenę dowodów i ustalenie w całości podstawy faktycznej orzeczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2009 r., V CSK 95/09 i z dnia 26 października 2017 r., II CSK 25/17, niepublikowane.). W razie dokonania przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń w stosunku do tych, na których oparł rozstrzygnięcie sąd pierwszej instancji, to ma on obowiązek zmianę umotywować w sposób umożliwiający dokonanie oceny, czy była ona usprawiedliwiona, a zatem dokonać własnej oceny zgromadzonych w sprawie dowodów i własnych stanowczych ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji uzasadnienie sądu drugiej instancji powinno spełniać rygorystycznie wymagania z art. 328 § 2 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2006 r., II CSK 428/05 i z dnia 16 stycznia 2014 r., I UK 285/13, niepublikowane).

Trafnie podniósł skarżący, że w niniejszej sprawie doszło do sprzeczności w odniesieniu do ustaleń podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, która uniemożliwiła przeprowadzenie kontroli kasacyjnej. Uzasadnienie Sądu Okręgowego jest wadliwe, ze względu na niedokonanie w nim własnych ustaleń, które pozwoliłyby na ocenę czy spełnione zostały przesłanki odpowiedzialności pozwanych przewidziane w art. 431 k.c. Sąd Okręgowy najpierw podał, że podzielił ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i uznał je za podstawę wydanego orzeczenia,

a następnie dokonał odmiennej oceny części dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji i uznał, że z materiału dowodowego nie można wyprowadzić wniosku, iż zdarzenie zostało wywołane przez zwierzęta należące do pozwanych. Wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, zmiana orzeczenia nie była następstwem odmiennej oceny prawnej ustaleń Sądu Rejonowego, lecz odmienną oceną części dowodów. Nie ma w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku należytego umotywowania odmiennej oceny dowodów, która powinna odpowiadać wymaganiom wskazanym w art. 328 § 2 k.p.c., w kontekście wszystkich okoliczności sprawy oraz odnosić się do drobiazgowej argumentacji Sądu pierwszej instancji, a także należało omówić przyczyny dokonania zmiany. Naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. miało wpływ na wynik sprawy.

W wielu orzeczeniach Sąd Najwyższy przyjmował, że o prawidłowym zastosowaniu prawa materialnego można mówić dopiero wówczas, gdy ustalenia stanowiące podstawę wydania zaskarżonego wyroku pozwalają na ocenę tego zastosowania. Tym samym brak wymaganych ustaleń, czy też występowanie braków uniemożliwiających jednoznaczne ich określenie, uzasadnia zarzut skargi kasacyjnej naruszenia prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128, z dnia 20 kwietnia 2004 r., V CK 92/04, niepubl., z dnia 5 października 2005 r., I UK 40/05, OSNP2006, nr 17-18, poz. 280, z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/07, OSNC-ZD 2008 D, poz. 95, wyrok składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 stycznia 2009 r., I CSK 333/07, OSNC-ZD D, poz. 97, z dnia 17 lutego 2010 r., IV CSK 345/09, niepubl., z dnia 28 lutego 2013 r., II CSK 147/12, niepubl., z dnia 17 września 2015 r., II CSK 655/14).

Wadliwość ustalenia podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku była przeszkodą w dokonaniu oceny prawidłowości zastosowania prawa materialnego, w odniesieniu do przesłanek objętych art. 431 k.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. Orzeczenie o kosztach postępowania kasacyjnego wynika z zasady przewidzianej w art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

jw